

Scenariusz przeznaczony do realizacji w szkole ponadgimnazjalnej
(historia, godzina wychowawcza).

Agnieszka Burandt Gimnazjum w Mikoszewie	Katarzyna Pawlaczyk, Piotr Chruścielski (opracowanie załączników) Muzeum Stutthof
Temat	Człowiek człowiekowi... – życie w obozie koncentracyjnym Stutthof.
Cel ogólny	Ukazanie warunków życia więźniów w obozie koncentracyjnym Stutthof.
Cele szczegółowe	Uczeń: <ul style="list-style-type: none">– posługuje się podstawowymi pojęciami i wiadomościami związanymi z funkcjonowaniem obozu Stutthof– wymienia metody eksterminacji więźniów w obozie Stutthof– wskazuje na mapie położenie obozu Stutthof– opisuje życie codzienne więźniów– odczytuje symboliczne znaczenie ilustracji– odczuwa empatię wobec więźniów, charakteryzując na czym polegało ich cierpienie
Kształcone umiejętności	<ul style="list-style-type: none">– skuteczne komunikowanie się na poziomie grupy i klasy– poszukiwanie, porządkowanie i wykorzystywanie informacji z różnych materiałów źródłowych– stosowanie nabytej wiedzy w praktyce– formułowanie i przedstawianie argumentów uzasadniających własne stanowisko– tworzenie wypowiedzi ustnej i pisemnej, poprawnej pod względem kompozycyjnym, językowym, ortograficznym i interpunkcyjnym– posługiwanie się mapą
Metody i techniki	<ul style="list-style-type: none">– metoda podająca– tekst przewodni– praca w grupach– burza mózgów
Środki dydaktyczne	<ul style="list-style-type: none">– teksty źródłowe– mapa Pomorza Gdańskiego w okresie II wojny światowej– mapa „Położenie geograficzne obozu Stutthof” zawarta w pakiecie– arkusze papieru, markery
Czas trwania zajęć	90 minut

Przebieg zajęć

ETAPY LEKCJI	CZAS	CZYNNOŚCI NAUCZYCIELA I UCZNIÓW
Wprowadzenie	10 min.	<p>Nauczyciel wyjaśnia cele lekcji i zapisuje temat na tablicy. Uczniowie zapisują temat w zeszytcie.</p> <p>Pokazuje na mapie usytuowanie KL Stutthof oraz charakteryzuje specyficzne warunki geograficzne tego miejsca.</p> <p>Na podstawie materiałów zawartych w pakiecie nauczyciel przedstawia:</p> <ul style="list-style-type: none"> – okoliczności powstania obozu – podstawowe fakty z historii obozu – przeznaczenie obozu <p>Odwołując się do posiadanej przez uczniów wiedzy, prosi o przypomnienie głównych powodów osadzania w obozie.</p>
Badanie i przekształcanie (I)	15 min.	<p>Nauczyciel dzieli uczniów na 4 grupy, przydziela poszczególnym grupom zadania i rozdaje materiały źródłowe (ilustracje).</p> <p>Prosi, aby uczniowie przygotowali się do prezentacji wyników pracy.</p>
Prezentacja (I)	20 min.	<p>Wskazani przez grupy uczniowie prezentują efekty pracy i wieszają arkusze w widocznym miejscu.</p> <p>Nauczyciel prosi, by podać przymiotniki najlepiej charakteryzujące rzeczywistość obozową (burza mózgów).</p> <p>Odpowiedzi uczniów zapisuje na tablicy.</p>
Badanie i przekształcanie (II)	15 min.	<p>Nauczyciel rozdaje wszystkim uczniom (nadal podzielonym na 4 grupy) załącznik zawierający opis samopomocy więźniarskiej i przydziela zadania.</p>
Prezentacja (II)	10 min.	<p>Liderzy grup prezentują wnioski, a pozostali uczniowie zapisują je w zeszytcie.</p>
Refleksja	15 min.	<p>Nauczyciel prosi, aby uczniowie wyjaśnili sens słów: „Wiele więźniarek wspomina, że siły do walki o przetrwanie znajdowały w konieczności opieki nad inną osobą”* oraz inicjuje krótką dyskusję.</p>
	5 min.	<p>Nauczyciel wyjaśnia cel pracy domowej</p> <p>Zadanie domowe (do wyboru):</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Na podstawie wiedzy zdobytej na lekcji dopisz zakończenie zdania, którego początkiem są słowa z tematu lekcji: „Człowiek człowiekowi...” Uzasadnij swoje stanowisko. 2. Jakie wartości miały wpływ na przetrwanie człowieczeństwa w warunkach obozu koncentracyjnego?

*J. Grabowska-Chałka, *Stutthof. Przewodnik – informator historyczny*, Gdańsk–Sztutowo 2004, s. 93.

ZADANIA DLA GRUP:

Badanie I

Grupa 1

Na podstawie tekstów źródłowych (ilustracji) wykonaj polecenia.

1. Cztery ilustracje przedstawiają części ubioru więźnia. Podaj ich obozowe nazwy. Wyjaśnij, jaką rolę pełnił ten strój w systemie przemocy obozów koncentracyjnych.
2. Opisz, na podstawie rysunku wykonanego przez więźnia, warunki mieszkalne panujące w baraku obozowym.

Wnioski zapisz na arkuszu.

Grupa 2

Na podstawie tekstów źródłowych (zdjęć i ilustracji) wykonaj polecenia.

1. Scharakteryzuj warunki pracy więźniów w obozie koncentracyjnym Stutthof.
2. Wskaż elementy, które według autora obrazu symbolizują okrucieństwo obozu koncentracyjnego.

Wnioski zapisz na arkuszu.

Grupa 3

Na podstawie tekstów źródłowych (rysunki – prace więźniów) wykonaj polecenia.

1. Wymień kary, jakie stosowano wobec więźniów w obozach koncentracyjnych, zwróć uwagę na okoliczności oraz wykonawców.
2. Wyjaśnij, jaki cel chcieli osiągnąć oprawcy.

Wnioski zapisz na arkuszu.

Grupa 4

Na podstawie tekstów źródłowych wykonaj polecenia.

1. Wyjaśnij, do kogo i w jakim celu były pisane karty.
2. Przedstaw największe marzenia autorów kart.

Wnioski zapisz na arkuszu.

Badanie II

Grupa 1

Na podstawie tekstu wymień formy pomocy, jakiej udzielali sobie wzajemnie więźniowie.

Zapisz je w zeszycie.

Grupa 2

Na podstawie tekstu wskaż przykłady indywidualnej, heroicznej pomocy niesionej współwięźniom.

Przykłady zapisz w zeszycie.

Grupa 3

Na podstawie tekstu wyszukaj informacje o formach pomocy niesionej Żydom w obozie.

Wnioski zapisz w zeszycie.

Grupa 4

Na podstawie tekstu napisz, jaką grupę więźniów i w jaki sposób współwięźniowie otaczali największą pomocą. Wnioski zapisz w zeszycie.

Załącznik 1

Rysunek izby mieszkalnej (tzw. sztuby) oraz ubranie i obuwie więźniów obozu Stutthof zachowane do dzisiaj.



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



**Numer obozowy z pasiaka Macieja Gwiazdy,
więźnia KL Stutthof.**

(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Załącznik 2

Więźniowie Stutthofu porządkują teren Westerplatte, obraz powojenny Mariana Mokwy.



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Więźniowie Stutthofu w czasie budowy wałów przeciwpowodziowych na Żuławach. Zdjęcie z 1940/1941 roku.



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Grupa więźniów obozu ciągnąca wóz (kolumna transportowa) we wsi Stutthof, obok przechodzą mieszkańcy miejscowości. Zdjęcie z 1941 roku.



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Załącznik 3

Sceny z apeli obozowych w KL Stutthof. Większość rysunków na planszy byli więźniowie wykonali po wojnie.



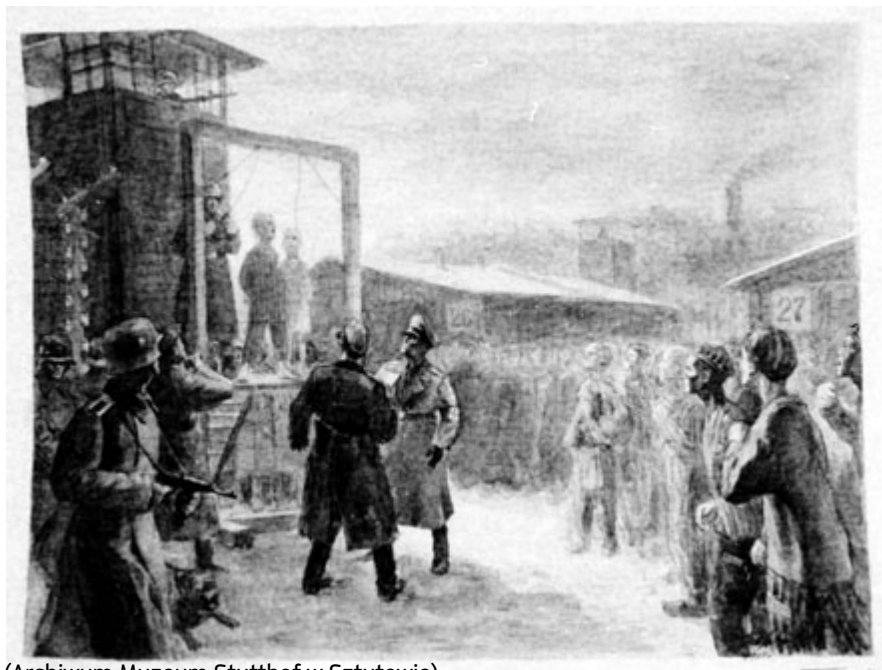
(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)



(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Załącznik 4

Kartki okolicznościowe sporządzane nielegalnie przez więźniów w KL Stutthof. Kartki przeznaczone były dla współosadzonych lub rodzin więźniów. Ich wykonywanie i wysyłanie zagrożone było surowymi karami.

Z okazji Nowego Roku,
przyjmijcie drogie Towarzyszkę z głębi serca płynące życzenia,
niech Bóg, litując się nad naszą niedolą,
w swej łasce wszystkich opromienia, -
Daje przedewszystkiem zdrowie, powodzenia w pracy
i cierpliwości w wytrwaniu wojny kotica,
a tem samem rychłego doczekania się w wolnej Ojczyźnie,
upragnionego dla nas śtonica.
St. 31.12.1944 życzliwi koledzy
z "Waffenkommando"
Stutthof.

(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Dzieląc się opłatkiem z naszymi miłemi
Towarzyszkami niedoli, składamy moc życzeń
zdrowia, pomysłności i wytrwania tej radosnej
chwili, gdy Boska Dziecina wyjedna nam
u Najwyższego Stwórcy bliską i upragnioną
wolność oraz obdarzy nas łaską połączenia się
z najbliższemi członkami rodzin, gdzie
wówczas wspólne i gromkie zabrzmie:
"Chwała Bogu na Wysokości"
Szczerze życzliwi Towarzysze - niedoli
Stutthof, dn. 25.12.44. "C. Polizeihäftl."

(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Tych dwoje mam,
 Jak dobrze Was znam.
 Chci' lata wstęgi drzewy nas
 Poniżej wnet przydnie ten czas,
 Że raniła do Was ten trzeci,
 Co na szny drzewy (szelony) przyleri!

 Jozek
 10. 11. 1944.

(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Wesołych Świąt
 i Wytrwania
 życzy Wam
 wasz
 Tatus i
 mąż
 10. 11. 1944
 Mst-I-4-96

(Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie)

Załącznik 5

Samopomoc więźniarska

W Stutthofie, podobnie jak w innych obozach koncentracyjnych, nie udało się hitlerowcom ostatecznie przekształcić więźniów w ubezwłasnowolnioną mierzwę ludzką, upodlić i zubożnić. Przez prawie cały czas funkcjonowania obozu istniał podziemny nurt życia więźniów, trwała nieustanna walka z narzuconymi formami egzystencji, walka o własny świat, walka o godność człowieka.

Osadzeni starali się podtrzymywać wzajemnie na duchu, pomagać, dzielić żywnością. Oprócz samopomocy organizowane były wyższe formy walki, takie jak sabotowanie pracy, życie kulturalne. Wielkie znaczenie miało przebywanie wśród więźniów znacznej ilości księży, którzy swoją postawą wpływali kojąco na innych więźniów, organizowali życie religijne: odprawiali potajemnie msze święte, słuchali spowiedzi, udzielali umierającym ostatniego sakramentu.

Ze wszystkich form obozowego oporu, najszybciej i najbardziej bezpośrednio odczuwali więźniowie wzajemną pomoc. Choć obowiązywała w obozie zasada „nic za darmo”, znalazły się osoby, które potrafiły bezinteresownie podzielić się z potrzebującym współwięźniem. Pierwszym i najprostszym przejawem samopomocy było dzielenie lub wymienianie posiadanej żywności. Oczywiście odbywało się to tylko w gronie najbliższych współtowarzyszy z tego samego komanda, sztuby czy transportu. Były to najczęściej działania indywidualne poszczególnych osób, choć z czasem rozszerzyły się i w niektórych przypadkach można mówić o zorganizowanej pomocy, np. pomoc dla dzieci i matek z niemowlętami. W początkach 1944 roku umieszczono w bloku 6 w Starym Obozie kilkadziesiąt dzieci w wieku od roku do 12 lat. Dołączono do nich matki z niemowlętami i kobiety ciężarne. Wstęp do tego bloku był zabroniony. Mimo to Helena Chrzanowska zorganizowała dla nich pomoc i sama zanosila tam otrzymaną od innych więźniarek żywność i odzież. Akcja pomocy dla bloku dziecięcego objęła nie tylko blok kobiecy, ale również warsztaty DAW i częściowo obóz męski, gdzie więźniowie oddawali na ten cel swoje „zulagi”, czyli premie w postaci kromki chleba. Przemycano tam również zabawki sporządzone przez więźniarki i więźniów z różnych zorganizowanych materiałów, takich jak szmatki, kawałki futra, drewno.

W 1944 roku akcja samopomocy objęła sporą część więźniów. Dzielono i wymieniano żywność organizowaną z magazynów SS-mańskich lub otrzymaną w paczkach. Więźniowie pracujący w magazynach odzieżowych lub pralni wynosili do obozu i zaopatrywali innych w potrzebne części garderoby. Więźniarki pracujące w warsztacie produkcji butów ze słomy pruły stare swetry i nielegalnie dziergały na drutach (zresztą również nielegalnie wykonanych w warsztacie ślusarskim) swetry, szaliki, skarpety i rękawice.

Nawet w tragicznie ciężkich warunkach Obozu Żydowskiego próbowano podjąć walkę o biologiczne przetrwanie. Więźniarki na wszelkie sposoby próbowały zdobyć dodatkową żywność, wydostać się z obozu do pracy w zewnętrznych komandach. Wiele więźniarek wspomina, że siły do walki o przetrwanie znajdowały w konieczności opieki nad inną osobą, kimś z rodziny, a nawet nad zupełnie obcą współwięźniarką.

Bezsilne wobec ogromu cierpienia były lekarki i pielęgniarki żydowskie. Pomoc ich ograniczała się jedynie do szybkiego zdiagnozowania choroby i izolowania chorych od pozostałych. Brak podstawowych środków medycznych uniemożliwiał jakąkolwiek skuteczną pomoc. Problemem było nawet zdobycie wody do picia dla chorych. Lekarki mogły jedynie słowem nieść otuchę załamany i cierpiącym. Jak wspomina dr Ola z Łodzi, która „Tak długo chodziła koło chorych na tyfus, aż pewnego dnia sama położyła się i więcej nie wstała”.

Podobnie postępowała polska zakonnica, siostra Julia (Stanisława Rodzińska), która niosła umierającym na tyfus w bloku 30 pomoc duchową, zdobywała dla nich wodę do picia, opatrunki i nieliczne leki. Dzieliła się z potrzebującymi ostatnim kawałkiem chleba. Sama zachorowała i zmarła na tyfus 20 lutego 1945 roku.

Szczególne bohaterstwo w zaprzeczaniu istocie systemu obozowego okazywały kobiety, które gotowe były oddać życie za wyselekcjonowane matki, siostry, przyjaciółki. Kiedy SS-mani nie pozwalali na zamianę, dołączały do kolumn prowadzonych na śmierć.

W tej sytuacji ogromne znaczenie miała postawa tzw. aryjskiej części obozu. Trzeba wziąć jednak pod uwagę, że w okresie przybywania transportów żydowskich nastąpiła zmiana proporcji liczbowej więźniów. Około 9000 przebywających w tym czasie w obozie stanowiło zdecydowaną mniejszość wobec kilkudziesięciu tysięcy nowo przybyłych. Wśród więźniów aryjskich ci, którzy chcieli i mieli warunki, by zorganizować jakąkolwiek pomoc, stanowili mniejszość. Potrzebujących były dziesiątki tysięcy, a będących w stanie pomóc może kilkaset osób. Podjęto jednak szereg spontanicznych akcji pomocy indywidualnej i zorganizowanej. Więźniowie polscy pracujący w biurach przy sporządzaniu dokumentów nowo przybyłych w wielu wypadkach zmieniali daty urodzenia dzieci żydowskich. Z 12–13-letnich robiono 16–17-letnich, co niektórych uchroniło przed selekcją i wywiezieniem do Auschwitz. Starsze kobiety odmładzano o kilka lat, co też dawało im szansę na uniknięcie selekcji.

Zmieniano też wpis o narodowości więźnia. Wielu z nich uratowało się dzięki temu, że w dokumentacji obozowej figurowali fikcyjnie jako Polacy, Rosjanie czy Gruzini. Sporządzając listę transportową, postarano się wysłać 20 małoletnich chłopców żydowskich do podobozu Słupsk, gdzie mimo ciężkiej pracy znajdowali się pod opieką starszych więźniów i mieli większą szansę na uratowanie się.

Wielu więźniów, mimo zakazów i zagrożenia karami, podjęło pomoc ze zwykłej ludzkiej solidarności; podrzucano do Obozu Żydowskiego lub w kierunku maszerujących kolumn żydowskich kawałki chleba, kapusty, kartofli czy innej żywności. Do pomocy więźniom żydowskim włączyli się Duńczycy i Norwegowie, którzy otrzymywali paczki z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Źródło: J. Grabowska-Chałka, *Stutthof. Przewodnik – informator historyczny*, Gdańsk–Sztutowo 2004, s. 91–96.